

**Wyrok z dnia 8 stycznia 1999 r.**

**II UKN 406/98**

**Podanie przez wnioskodawcę we wniosku o emeryturę nieprawdziwej informacji, że nie pobiera on renty inwalidy wojennego, należy traktować jako okoliczność uzasadniającą uznanie świadczenia za nienależnie pobrane w rozumieniu art. 106 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).**

Przewodniczący: SSN Zbigniew Myszkowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Stefania Szymańska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 1999 r. sprawy z wniosku Tadeusza S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 16 marca 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w G. decyzją z dnia 1 sierpnia 1997 r. zobowiązał Tadeusza S. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 sierpnia 1993 r. do 30 czerwca 1997 r. w kwocie 15.059,35 zł, bowiem w okresie tym pobierał on dwa świadczenia, tj. emeryturę pracowniczą i rentę inwalidy wojennego zamiast „półtorakrotnego świadczenia”.

W odwołaniu od powyższej decyzji skarżący domagając się jej zmiany twierdził, że pobierał świadczenie w dobrej wierze, ufając kompetencji organów świadczenia te ustalających; nigdy nie sprawdzał wysokości świadczenia.

Organ rentowy wnosząc o oddalenie odwołania utrzymywał, że wnioskodawca świadomie wprowadził go w błąd nie wskazując we wniosku o emeryturę, że pobiera

już rentę inwalidy wojennego; przyznał, że roszczenie o zwrot nienależnie pobranego świadczenia w latach 1993-94 uległo przedawnieniu.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu zmienił zaskarżoną decyzję w pkt 2 i 5 stwierdzając, że „ubezpieczony nie pobrał w okresie od 1.08.1993 r. do 30.06.1997 r. nienależnego świadczenia w kwocie 15.059,35 zł i nie ma obowiązku jego zwrotu”. Zdaniem Sądu, w sprawie wnioskodawcy bowiem nie ma zastosowania art. 106 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Apelację od powyższego wyroku w części dotyczącej zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 sierpnia 1994 r. do 30 czerwca 1997 r. złożył organ rentowy, domagając się jego zmiany i oddalenia odwołania w zakresie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za wyżej wymieniony okres. W uzasadnieniu podniósł, że wnioskodawca składając wniosek o przyznanie emerytury stwierdził, iż nie pobiera emerytury lub renty. Oznaczało to świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego, ponieważ od dnia 1 listopada 1979 r. pobierał on rentę inwalidzką w związku z pobytem w obozie. Spowodował w ten sposób wypłatę nienależnie pobranego świadczenia.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację. Sąd uznał za błędny pogląd Sądu Wojewódzkiego, że pobrane przez wnioskodawcę w „podwójnym wymiarze” świadczenie, zamiast „w półtorakrotnym”, nie jest świadczeniem nienależnym. Pogląd taki Sąd Wojewódzki, jak wynika z treści jego uzasadnienia, wywiódł z faktu dysponowania przez organ rentowy aktami wnioskodawcy dotyczącymi zarówno jego świadczeń emerytalnych jak i rentowych i mimo tego dokonał sprzecznej z prawem wypłaty dwóch świadczeń. Cytując treść art. 106 ust. 1 ustawy o z.e.p. Sąd Wojewódzki skonstatował ogólnikowo, że żadna z okoliczności w tym przepisie wymienionych nie zachodzi, pomijając zupełnie kwestię nieprawdziwych danych złożonych przez wnioskodawcę w podpisanym przez niego wniosku o emeryturę. O ile można by ostatecznie zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Wojewódzkiego, że z braku wyraźnego pouczenia o prawie do pobierania dwóch świadczeń nie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 106 ust. 2 pkt 1 (choć mając na uwadze treść pouczeń zawartych w kolejnych decyzjach emerytalnych odnośnie obowiązku poinformowania organu rentowego między innymi o pobieraniu renty dla potrzeb zawieszania lub zmniejszania świadczeń można by nad tą kwestią dyskutować), to bez wątplenia jednoznaczne wskazanie we wniosku o emeryturę, że nie pobiera on renty, należy traktować jako

okoliczność uzasadniająca uznanie świadczenia za nienależnie pobrane w rozumieniu art. 106 ust. 2 pkt 2 wyżej powołanej ustawy. Ma rację organ rentowy, że zajmuje się obsługą wielomilionowej rzeszy świadczeniobiorców i obliguje ich do wskazywania pewnych danych, przy czym tak jak zainteresowani mają prawo pozostawać w przekonaniu, że organ rentowy wyliczył wszystko w granicach zakreślonych prawem dla ustalenia ich świadczeń, tak organ rentowy ma prawo pozostawać w przekonaniu, że informacje mu udzielone są rzetelne i prawdziwe. Tej rzetelności i prawdziwości twierdzeniom wnioskodawcy trudno przypisać. Zatem świadczenie przez niego pobrane ponad to, do którego ma prawo, jest nienależne i ma on obowiązek jego zwrotu w granicach zakreślonych treścią art. 106 ust. 3 ustawy o z.e.p.

W kasacji, wniesionej przez pełnomocnika procesowego wnioskodawcy, zarzucono naruszenie prawa materialnego, tj. art. 106 ustawy o z.e.p. przez ustalenie, iż wnioskodawca Tadeusz S. pobrał w okresie od 1 sierpnia 1993 r. do 30 czerwca 1997 r. nienależne świadczenie w kwocie 15.059,35 zł i jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od dnia 1 sierpnia 1994 r. do 30 czerwca 1997 r. podczas, gdy ubezpieczony nie pobrał go i nie powinien być zobowiązany do zwrotu. Z tych powodów skarżący domaga się zmiany zaskarżonego wyroku i „ustalenia, że wnioskodawca nie pobrał nienależnego świadczenia w kwocie 15.059,35 zł i nie ma obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 sierpnia 1994 r. do 30 czerwca 1997 r.”.

Zdaniem wnoszącego kasację, Sąd drugiej instancji dokonał nieprawidłowej wykładni i niewłaściwie zastosował art. 106 ustawy o z.e.p. Podniesiono dalej, że organ rentowy wypłacał dwa pełne świadczenia mimo, iż dysponował aktami wnioskodawcy, dotyczącymi pobierania renty inwalidy wojennego. Sytuację zbliżoną do niniejszej, miała na uwadze uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1984 r., III UZP 20/84. Dotyczy ona wprowadzie błędnego naliczenia kwoty emerytury, jednakże zawarty w niej pogląd odnosi się do art. 106 ustawy o z.e.p. i może być pomocny w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeśli organ rentowy będąc w posiadaniu właściwych dokumentów, wskutek błędu obliczył i wypłacał świadczenie w kwocie wyższej od przysługującej, to nie zachodzi sytuacja określona w art. 106 ust. 2 ustawy o p.z.e. W uchwale z dnia 2 czerwca 1987 r., III UZP 19/87, Sąd Najwyższy dopuścił możliwość dochodzenia zwrotu nadpłaconych świadczeń w sytuacji, gdy organ dokonał wypłaty, mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń, o których mógł po-

wziąć wiadomość na podstawie akt rentowych, jeżeli świadczeniobiorca był pouczony o braku prawa do pobierania świadczeń. Sąd Apelacyjny niesłusznie więc przyjął, iż w niniejszej sprawie należy zastosować art. 106 ust. 2 pkt 2 wskazanej ustawy. Prawidłowej wykładni dokonał Sąd pierwszej instancji, iż żadna z sytuacji opisanych w tym przepisie nie zachodzi w niniejszej sprawie. Jeśli bowiem organ rentowy jest w posiadaniu wszystkich dokumentów, to istnieją wszelkie warunki do wydania prawidłowej decyzji i naliczenia wnioskodawcy półtorakrotnego świadczenia, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. W dyspozycji ZUS-u był cały materiał zawarty w aktach inwalidzkich i emerytalnych. W tym zakresie więc, zgodnie ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, organ rentowy powinien naliczyć świadczenie w sposób kompetentny i zgodny z normami prawa. Błędu jaki został popełniony nie można, jak to czyni Sąd drugiej instancji tłumaczyć faktem, iż organ rentowy obsługuje wielomilionową rzeszę świadczeniobiorców. Sąd Apelacyjny nie rozważył też, że wnioskodawca skonsumował wypłacone mu świadczenie, pobrane w przekonaniu, że w całości mu przysługuje. Uzasadnienie Sądu Apelacyjnego nie zawiera analizy pojęcia świadomego wprowadzenia w błąd w rozumieniu wskazanego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw i podlega oddaleniu. Wbrew bowiem zarzutom w niej podniesionym, należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, iż jednoznaczne wskazanie przez wnioskodawcę we wniosku o emeryturę, że nie pobiera renty (w tym przypadku renty inwalidy wojennego) należy traktować jako okoliczność uzasadniającą uznanie świadczenia za nienależnie pobrane w rozumieniu art. 106 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. W myśl tego przepisu za kwoty nienależnie pobranych świadczeń w rozumieniu ust. 1 uważa się „świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenie”. W przypadku wnioskodawcy nastąpiło wypłacenie przez organ rentowy obu świadczeń, tj. emerytury i renty inwalidy wojennego w pełnej wysokości, zamiast w stosownym zbiegu (półtora świadczenia), wobec wyraźnego zaznaczenia przez niego we wniosku o emeryturę, iż nie pobiera żadnego innego świadczenia (tj. renty inwalidy wojennego). Taka sytuacja jest zatem objęta dyspozycją art. 106 ust. 2 pkt 2 ustawy o z.e.p. Wnioskodawca nie może bronić się

tym, że organ rentowy dysponował jego aktami rentowymi, w związku z czym miał możliwość wydania prawidłowej decyzji w przedmiocie zbiegu świadczeń. Pomijając realne możliwości w tym zakresie organu rentowego, obowiązkiem każdego świadczeniobiorcy jest podanie danych zgodnych z rzeczywistością. Oczywiście, dane te muszą podlegać weryfikacji, jeżeli nasuwają wątpliwości. W przypadku wnioskodawcy jego oświadczenie, że nie pobiera innego świadczenia, nie nasuwało jednak zastrzeżeń. Dlatego nie ma podstawy do przerwania na organ rentowy odpowiedzialności za wypłacanie dwóch świadczeń w pełnej wysokości. To wnioskodawca wprowadził w błąd organ rentowy. Powołane w kasacji orzeczenia Sądu Najwyższego zostały wydane w sprawach, w których stan faktyczny nie był identyczny, jak w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====